№ 210. Wtorek 15. Września 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców *Brzeska* złożyły gminy powiatu Radymniańskiego 31 zł. 38½ c., a na pogorzelców miasta *Wiśnicza* 45 zł. 59½ c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Lwów, 14. września. Dnia 12go b. m. wydana i rozesłana zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, cześć IV. przekładów z Dziennika praw państwa dla Królestwa Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego z roku 1863.

Ta cześć zawiera:

Nr. 29. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 12. kwietnia 1863, względem zniesienia wynagrodzenia kosztów dostarczenia przy sprzedaży stemplowanych blankietów wexlowych.

Nr. 30. Deklaracya ministeryalna z dnia 16. kwietnia 1863, dotycząca zawartej między rządami c. k. austryackiemi i król. saskim, względem kompetencyi sądów w sprawach małżeńskich obustronnych przynależnych państwa, użytych na dworcach kolei w Bodenbachu i Żyttowie, i na tej przestrzeni kolei, która ztąd granicy krajowej dosięga.

Nr. 31. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 18. kwietnia 1863, względem ograniczenia zakazu wywozu i przewozu kos.

Nr. 32. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 22go kwietnia 1863, którem ogłasza się wykaz monet, wybitych na mocy najwyższego patentu z dnia 19. września 1857 r. w roku administracyjnym 1862.

Nr. 33. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 27go kwietnia 1863, o upoważnieniu pobocznego urzędu celnego klasy I. w Königshau do zastosowania cła zniżonego na żelazo surowe, opatrzone świadectwami pochodzenia ze strony władz górniczych.

Nr. 34. Rozporządzenie ministerstwa handlu i ekonomii narodowej z dnia 4. maja 1863, względem postępowania z przesyłkami monet zdawkowych.

Nr. 35. Patent cesarski z dnia 8. maja 1863, zwołujący radę państwa na dzień 17. czerwca 1863 r. do Wiednia.

Nr. 36. Rozporządzenie ministerstwa handlu i ekonomii narodowej z dnia 15. maja 1863, względem wydania nowych znaczków listowych i gazetowych, tudzież kopert listowych z nowemi odciskami stemplowemi.

Nr. 37. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 15. maja 1863, względem zmian w warunkowym zakazie przywozu, wywozu i przewozu broni itd. przez granice ku obcym państwom włoskim, Szwajcaryi i morzu.

Nr. 38. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 22. maja 1863, względem upoważnienia głównego urzędu celnego w Peschiera do potwierdzenia wywozu piwa, wyprowadzonego z zastrzeżeniem zwrotu należytości.

Nr. 39. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 28. maja 1863, względem podwyższenia opłaty szkolnej w gimnazyach.

Nr. 40. Rozporządzenie ministerstwa spraw zewnętrznych, ministerstwa stanu, tudzież ministerstw handlu, policyi i wojny z dnia 7. czerwca 1863, o wzajemnem zniesieniu przymusowej wizy paszportów w ambasadach na mocy konwencyi c. k. rządu austryackiego z rządami Wielkich Księstw: Badeńskiego, Meklenburgskiego, Oldenburgskiego, Saskiego, z rządem elektorsko-heskim, z rządami księstwa Bruńświckiego i trzech książęco-saskich Domów, z rządami dwóch książęco-anhalckich domów, księstwa Liechtenstein, obu domów księstwa Lippe, obu domów księstwa Reusskiego, obu domów księstwa Schwarzburskiego i księstwa Waldek, z rządem Landgrabstwa Hessen-Homburg, nakoniec z rządami wolnych miast: Bremy, Frankfurtu nad Menem, Hamburga i Lubeki.

Nr. 41. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 11go czerwca 1863, względem ułatwienia piwowarom prowadzenia ksiąg, do którego prawem są obowiązani.

Nr. 42. Rozporządzenie ministerstwa stanu z dnia 20go czerwca 1863, którem podaje się do wiadomości najwyższą sankcyą na całe państwo opatrzony „Statut dla rady naukowej" dla Czech, Królestwa Lombardo-weneckiego, Dalmacyi, Galicyi z Krakowem, Austryi powyżej i poniżej Anizy, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szląska, Tyrolu z Forarlbergiem i Pobrzeża.

Nr. 43. Rozporządzenie najwyższej władzy rachunkowo-kontrolnej z dnia 20. czerwca 1863, którem obwieszczonem zostaje dozwolone przez Najjaśniejszego Pana zrównanie rangi urzędników nadwornych z urzędnikami buchhalteryi państwa.

Nr. 44. Rozporządzenie ministerstwa marynarki z dnia 30. czerwca 1863, względem tymczasowego podwyższenia kosztów, przypadających na wyżywienie transportowanych na krajowych okrętach handlowych ubogich poddanych austryackich.

Nr. 45. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 3. lipca 1863, względem zmiany w nazwie głównego urzędu celnego klasy II. w Raab, połączonego z powiatową kasą zbiorową.

Nr. 46. Rozporządzenie najwyższej władzy rachunkowo-kontrolnej z dnia 17. lipca 1863, względem połączenia wszystkich departamentów wojskowo-rachunkowych w jedno urzędowe ciało pod nazwą: „Buchhalterya centralna wojskowa."

Nr. 47. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 22. lipca 1863, o upoważnienie urzędu celnego pobocznego klasy II. w Ottendorf, w Czechach, do zastosowania cła uwzględnionego na żelazo surowe, opatrzone świadectwami pochodzenia, przez władze górnicze wystawionemi.

Nr. 48. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 23. lipca 1863, którem obwieszczone zostają postanowienia o wydaniu nowych banknotów na 100 zł. wal. austr.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. września.

Wiedeńska *Sonntags-Ztg.* z 13go b. m. dowiaduje się, że projekt powszechnego kodexu policyjnego jest na ukończeniu w ministerstwie sprawiedliwości, i przeto można się spodziewać, że jeszcze w tym roku będzie przedłożony pod decyzyę rady państwa.

Warszawskiego *Dziennika Powsz.* otrzymaliśmy dziś dwa numera z 10go i 11go b. m. Pierwszy z nich zawiera rozporządzenie Wielkiego Księcia względem wybierania w Królestwie dostawy owsa i siana dla armii, i dwa podane już w dzisiejszym dzienniku naszym rozporządzenia oberpolicmajstra warszawskiego. Zaś *Dzien. Powsz.* z 11go b. m. przyniósł dwa urzędowe buletyny o zwycięztwach wojska, odniesionych w Lubelskiem i w Płockiem. Jedno z nich odniósł major Sternberg w połączeniu z podpułkownikiem Jołszynem na dniu 6go bież. mies. pod Batorzem nad oddziałem Lelewela. Oto dosłowna treść tego buletynu: „Dnia 22. sierpnia (3. września), major Sternberg z oddziałem Janowskim, składającym się z pięciu kompanij Archangelogorodzkiego pułku, sekcyi dońskiej bateryi Nr. 1. i seciny kozaków, odbył walkę przy Terespolu z Lelewelem i wyparł go ku Zwierzeńcowi. Następnego dnia major Sternberg połączył się z oddziałem podpułkownika Jołszyna, który wyszedł z Lublina, a połączone oddziały dalej nieodstępnie ścigały buntowników. Dnia 25. sierpnia (6. września) podpułkownik Jołszyn z kolumną Lubelską, składającą się z czterech kompanij pułku Wołogodzkiego, jednej kompanii 5go batalionu strzelców, sekcyi dońskiej bateryi Nr. 1. i seciny kozaków, doścignął bandę przy wsi Otroczu i wpędził ją do lasu Batorzskiego, gdzie buntownicy zająwszy trzy tarasy, przysposobili się do uporczywej obrony, lecz kolejno byli wyparci przez wojska ze wszystkich stanowisk i cofnęli się ku wsi Batorz. Za przybyciem po bitwie, oddziałów Janowskiego i Zamojskiego, buntownicy rozprószyli się w różne strony. Lelewel, który nazywał się naczelnikiem województwa Lubelskiego, został zabity. Do Bychawy przywieziono 180 rannionych; ujęto 30; na polu bitwy pozostało mnóstwo zabitych. Ze strony wojska jest zabitych 4 i rannionych 8 niższych stopni, a umarł z ran porucznik Wołogodzkiego pułku, Rossow." Drugi zaś buletyn donosi, że wojskowy starszyna Szczerboków, wysłany z Płocka ze 180 kozakami, doścignął 8. b. m. przy wsi Gumowie trzystu konnych powstańców i gnał ich do wsi Czarnocina. Straty nieprzyjaciela mają być znaczne, zabrano mu wielki sztandar, 31 koni, 10 pudów ołowiu, amunicyę i inne przedmioty; ze strony zaś wojska jest zabity uriadnik." — O odpowiedzi rosyjskiej na ostatnie noty trzech mocarstw, którą podług doniesienia dzienników miały już od kilku dni otrzymać przynależne dwory, nic ma dotąd żadnych wiadomości bliższych, i żadne też z trzech mocarstw nieogłosiło jeszcze swojej noty, wysłanej zeszłego miesiąca do Petersburga.

Memorial diplomatique z 13. b. m. donosi, że jest mowa o zaślubieniu księcia Humberta, następcy tronu włoskiego, z księżniczką portugalską. — *Monitor* donosi, o mianowaniu Persigniego księciem. — Z Mexyku nadeszły do Paryża wiadomości z 16. sierpnia. Francuzi obsadzili Minalillon. Dzienniki mexykańskie ogłaszają ciągle zamiar tryumwiratu względem uznania Stanów południowych. Dnia 9. sierpnia zajęli Francuzi Tampico.

Telegram z Turynu z 13. b. m. zapewnia, że w odwet za środki, jakich użył kardynał Antonelli przeciw konzulowi włoskiemu w Rzymie, postanowił rząd włoski odjąć exequatur wszystkim konzulom papieskim.

Gubernatorowie wszystkich Stanów południowych Ameryki północnej zebrali się 3. b. m. w Richmondzie i powołali pod broń 400.000 murzynów. Minister finansów Stanów północnych, Chase,

proponuje pożyczkę w kwocie 50 milionów dolarów. Fort Sumter nie jest jeszcze opróżniony. Bombardowanie Charleston zostało zawieszone.

Monarchia Austryacka

Lwów, 14. września. Numer 195 *Gońca* z 4go września r. b. doniósł w kronice o wypadku, który miał zajść niedawno na placu śgo Ducha, przyczem pewien policyant, pokłóciwszy się z kilkoma młodymi ludźmi, miał jednego z nich znieważyć i odebrać mu kosztowną laskę.

Jak się dowiadujemy wytoczyła już c. k. dyrekcya policyi proces karny tak co do tego mniemanego wypadku, jako też co do konkluzyi, jaką *Goniec* przywiązał do tej wiadomości.

Wiedeń, 13. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące)* Jego Mość Cesarz udzielać będzie najbliższych audyencyi nie w poniedziałek, lecz naznaczno je wyjątkowo skutkiem najwyższego rozkazu na wtorek. Nie zmienia to jednak wcale dotychczasowej normy, podług której bywają zawsze audyencye w poniedziałek i we czwartek, i dnie te pozostaną jak dawniej tak i nadal przeznaczonemi do tego. Ponieważ nadto zdarza się bardzo często, że urzędnicy albo zostawieni do dyspozycyi albo ubiegający się o inne posady upraszają o audyencyę u Jego Mości Cesarza dla doręczenia prób swoich, któremi zbytnie trudzą Najjaś. Pana, przeto postanowiono odtąd odprawiać takich petentów żądających posłuchania w gabinecie sekretaryatu z tą uwagą, ażeby prośby swoje do tej władzy, gdzie opróżniona jest posada, odpowiedne ich zdolnościom i kwalifikacyi podawali.

Księżna *Parmeńska* przybyła tu pod przybranem nazwiskiem hrabiny Sala, i odjedzie ztąd wkrótce do Frohsdorf.

(Z rady państwa.) Wydział do ustawy o upadłościach handlowych odbył posiedzenie dn. 11. b. m., i zajmował się ważną kwestyą przymusowej ugody w stosunkach kupieckich. Minister sprawiedliwości życzył sobie wziąść udział w rozprawach względem tego przedmiotu i był obecny na wspomnionem posiedzeniu. Żwawa była dyskusya, nareszcie większością 5 głosów przeciw 4. przyjęto zasadę ugody przymusowej, i przystąpiono do obrady nad szczegółami. Następnie wrócono do rozmaitych punktów w zawieszeniu pozostających i niejasne wyrażenie „wierzyciele realni“ zmieniono na „wierzyciele specyalni“, co oznacza tych wierzycieli, którzy mają być zaspokojeni z osobnych funduszów. Pierwszy odczyt projektu będzie wkrótce ukończony.

Wydział finansowy odbył posiedzekie dnia 12go i załatwił z budżetu ministerstwa stanu oddział: administracya polityczna. Dzisiaj zaczęto nowy tytuł: Zasiłki dla instytutów dobroczynnych, i załatwiono według wniosku sekcyi dalsze tytuły: władze budownicze, budowa dróg, budowy wodne, żandarmerya krajowa, budowle dla administracyi politycznej, i zakłady karne. Znowu wynurzono życzenie pomnożenia żandarmeryi w tych częściach kraju, w których bezpieczeństwo publiczne jest zagrożone.

Zaś *Jener. Kor. austr.* wyraża się o akcie reformy związku niemieckiego, jak następuje:

„Dla osądzenia aktu reformy tak, jak z obrad wyszedł, potrzeba wychodzić z zasady, iż akt ten nie ma innego zamiaru, jeno ułożenia w kodex prawa już egzystującego. Z tego też punktu widzenia poprawki pierwotnego projektu, jakie przyjęte zostały, okazują się zupełnie usprawiedliwione. Ponieważ zaś w najważniejszej kwestyi, kwestyi wojny lub pokoju, większość $^2/_3$ części głosów przyjęto, przeto wypadało w loicznem następstwie, ażeby ten sam sposób głosowania i do innych kwestyj zastosowany był. Na tej drodze prawdziwe zdanie głosujących daleko jaśniej się wyjawi, niżeli gdyby prosta większość w razach większej doniosłości stanowić miała. Porównywując artykuł VIII., o którym tyle mówiono, z odpowiedniemi oznaczeniami aktu związkowego, łatwo przekonać się można, iż nie tylko prawo obecne pod względem pokoju i wojny jaśniej sformułowane i skodyfikowane, a zarazem i ściślej zredagowane zostało, ale nadto iż opuszczenie ustępu, mówiącego o ewentualności zagrożenia równowagi europejskiej, ściślejszej owej redakcyi nie przeszkadza, usuwa zaś wszelką podejrzliwość, i dowodzi jasno, iż czysto obronny charakter związku zachowany być ma. Zważyć jeszcze potrzeba, iż chociaż akt reformy zachowuje Austryi prawo prezydencyi, jako nienaruszalnie w posiadaniu jej będące, Prusom przecież znaczne przyznaje ekwiwalenta. Prusy zyskują bowiem 1. Zastępstwo w prezydencyi z prawa; 2. kolegialność zaprosin na zjazd książąt; 3. trzy głosy w radzie związkowej.“

Francya.

Paryż, 11. września. *(Różne wiadomości.)* Cesarz opuścił Paryż dziś rano o godzinie w pół do szóstej, przybył do Bordaux o godzinie trzy kwandranse na piątą z południa; o godzinie zaś 10tej wieczornej, do Biaritz. Bajonna, przez którą Cesarz przejeżdżał, rzęsisto była oświetlona i ludność przyjmowała Cesarza z największym zapałem.

Książę Napoleon wyjechał wczoraj wieczór do Turynu.

Monitor zamieścił korespondencyę z Jeddo w Japanie, według której stosunki cudzoziemców z krajowcami znacznie się polepszyły, pomimo dekretu, cudzoziemców z kraju wydalającego.

Z Paryża piszą do *Jen. kor. austr.*, iż zrazu nie zrozumiano tam dobrze prawdziwego znaczenia zjazdu książąt w Frankfurcie i sądzono mylnie, iż dążeniem Austryi było rozszerzenie władzy swej w Niemczech lub poniżenie Prus. Teraz mylne to zapatrywanie się zupełnie się zmieniło. Niedowierzano tylko artykułowi VIII. pierwiastkowego projektu austryackiego, według którego na przypadek, gdyby które z państw związkowych zaczepione było w posiadłościach swych do Niemiec nie należących, prosta większość rady związkowej wnosić miała, czyli związek ma wziąść udział w wojnie lub nie. Gdy jednak w skutek uchwały książąt prosta większość do $^2/_3$ części głosów podniesioną została, artykuł powyższy przestał już przestraszać Paryż — i nadarmo Prusy starać się będą przekręcać znaczenie reformy związku niemieckiego, która w Paryżu jedynie jako sprawę wewnętrzną Niemiec uważają.

Rząd francuzki wyraził miał życzenie, ażeby pięciu bandytów ze statku „Aunis“, którzy rządowi sardyńskiemu wydani być mają, śmiercią karani nie byli. Pomimo urzędowych doniesień z Turynu, *la Nation* wątpi, ażeby rząd sardyński pięciu tych bandytów wydać miał.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Jen. kor. austr.* piszą z Turynu, iż rząd francuski przemawia goraco za przywołaniem do kraju biskupów i duchownych na wygnaniu będących, odwołując się w tem na przyrzeczenie jakie mu minister Pisanelli zrobił pod tym względem. Ministeryum obecne nie sprzeciwia się temu, p. Peruzzi bowiem od dawna już pragnął otworzyć wstęp do kraju biskupom, których do piędziesięciu dotąd na wygnaniu żyje.

W Neapolu toczyła się temi dniami przed sądem przysięgłych ważna sprawa polityczna księżnej Karoliny Barberini-Sciarra, kawalera Kwatromani, ślepego starca i 12 współwinnych. Sąd przysięgłych uznał jedynie Kwatromaniego winnym spiskowania przeciwko obecnemu rządowi na korzyść Burbonów i skazał go na 10 letnie zamknięcie. Księżna zupełnie od skargi uwolnioną została, i nazajutrz Neapol opuściła, udając się do Rzymu. Wszyscy oskarżeni przesiedzieli całe siedm miesięcy w więzieniu inkwizycyjnem.

Komisya wysadzona gwoli stłumienia bandytostwa ogłosiła straty od 1. maja 1862 do tegoż d. 1863r tak przez bandytów jakoteż i przez wojsko poniesione. Według tego wykazu wojsko straciło 418 ludzi a bandyci 7151, między niemi było 1038 bandytów zbronią w ręku schwytanych, których rozstrzelano. — W Neapolu odbył się zjazd lekarzy włoskich, pod prezydencyą profesora Pradentego. — W Neapolu oczekują przybycia księcia Morny, prezesa ciała prawodawczego francuskiego, który mieszkać ma w wili de la Kiante pod Panzylipem. Dziwnem się wydaje, iż właśnie teraz konzul rosyjski, p. Skariatyn, z Neapolu wyjechał i dopiero za miesiąc powrócić ma. Wiadomo, iż ks. Morny stoi na czele stronnictwa rosyjskiego w Paryżu.

Dzienniki włoskie uważają podróż byłego ministra Ricasolego jako ważny wypadek polityczny. Twierdza, iż udał się nie do Paryża lecz do Berlina, dla zawarcia sojuszu włosko-pruskiego. Sadza w Turynie, iż Anglia przystąpiłaby chętnie do tego przymierza, Ricasoli bowiem widział się w Frankfurcie z pewnym znakomitym dyplomatą angielskim, i wyłożył mu jasno i zrozumiale kierunek, jakiby wzięła polityka włoska pod jego przewodnictwem, co bardzo się owemu dyplomacie spodobało. Ricasoli dąży do uwolnienia się od znienawidzonej opieki francuzkiej za pomocą związku z Anglią i Prusami.

Obadwa te państwa znalazłyby korzyść swoją w tym kierunku polityki włoskiej, mianówicie Prusy, które gotowemi są do łączenia się z nieprzyjaciółmi Austryi. We Włoszech Ricasoli ma wszelkie widoki do wstąpienia do ministeryum, obecni bowiem ministrowie, między sobą niezgodni a u ludu znienawidzeni, długo utrzymać się nie mogą. Sprawa parowca „Aunis“, smutny stan finansów, smutne położenie rzeczy w prowincyach południowych, wszystko to kwestye tak drażliwe, iż jedna z nich wystarczyć może do obalenia obecnego ministeryum.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. września. *(Obostrzenie stanu wojennego.)* Ober policmajster warszawski jenerał-major *Lewszyn* wydał dnia wczorajszego następujące dwa ogłoszenia:

I. Pomimo ogólnie obowiązujących przepisów policyjnych i prawideł o stanie wojennym, pomimo szczegółowych zarządzeń i upomnień ze strony policyi wykonawczej, a nawet wymierzania kar pojedyńczych, wielu bardzo właścicieli domów, dotąd z opieszałością i lekceważeniem, powinności swojej zadość nie czynią.

Ostrzegam zatem ostatecznie i polecam najmocniej, aby wszyscy właściciele domów, w ciągu dni siedmiu od daty dzisiejszej, domy swoje, tak pod względem zewnętrznego i wewnętrznego onych utrzymania, jako też pod względem zamieszkującej w nich ludności, do zupełnego, jak najściślej z prawem zgodnego porządku doprowadzili, a szczególnie:

1. Utrzymujący meldunki i cały zarząd domu, czy to sam właściciel czy rządca, winien posiadać odpowiednią do tej czynności kwalifikacyą, być znanym policyi cyrkułowej i mieszkać koniecznie w tej posesyi gdzie czynność tę pełni.

2. W każdym domu, w ulicach główniejszych bez wyjątku, zaś w ulicach odległych i mniej zaludnionych z wyjątkiem domów małych i mały dochód przynoszących, zwykle przez samego właściciela doglądanych, powinien być utrzymywany stróż dobrej konduity, trzeźwy i roztropny.

3. Stróż taki czyli odźwierny nie ma być przez właściciela używanym do żadnych innych posług i czynności, lecz dniem i nocą znajdować się winien nieodstępnie w bramie domu.

4. W domach gdzie jest więcej jak jedna brama z frontu, w każdej z takich bram, ma być utrzymywany stróż oddzielny.

5. Wszystkie inne wejścia, bramy i furtki tylne, nieuczęszczane ciągle a tylko do potrzeb gospodarskich służące, mają być zawsze na zamki zamykane i klucze od nich winny się znajdować u stróża; przy głównych wejściach mają być urządzone dzwonki.

6. Wszystkie wejścia z ulicy, wyjąwszy sklepów i zakładów publicznych, drzwi zewnętrzne mających, muszą być dniem i nocą zamknięte na klucz; każdą osobę wchodzącą, za zadzwonieniem odźwierny wpuszczać będzie.

Domy, w których znajdują się jatki rzeźnicze lub odbywają się inne targi, a także domy w których władza uzna to za koniecznie potrzebne, od zamykania bram przez dzień cały zwolnione będą.

7. Wszystkie lokale w domu mają być oznaczone na drzwiach numerem; na tablicach zaś w bramie domu wyraźnie i czytelnie ma być wypisane nazwisko i stan lokatora i numer lokalu.

8. Wszyscy mieszkańcy domu mają być legalnie do meldunku podani.

9. Zarządzający domami i stróże obowiązani są znać dokładnie wszystkie osoby w domu zamieszkałe i ich lokale.

10. Żadna osoba, czy to tutejsza czy przybyła z prowincyi, nie ma być przetrzymywana nawet kilka godzin a szczególnie na noc, bez wiedzy o tem zarządzającego domem i zawiadomienia policyi. Za uchybienie w tym względzie, tak lokator który się tego dopuści, jako i zarządzający domem karze ulegną.

11. Odźwierni zwracać winni uwagę na wszystkich obcych wchodzących i wychodzących, zapytując tych co wchodzą, do kogo mianowicie mają interes; pilnować aby nikt obcy nie stawał i nie zatrzymywał się w bramach, kurytarzach, na wschodach, dziedzińcach i w ogólności wewnątrz domu, pod jakim bądź pretekstem. Osoby takie natychmiast oddalać, a w razie oporu dawać znać straży policyjnej; przy najmniejszem zaś podejrzeniu o złe zamiary, wyjścia nie dozwolić. Zarządzający domami winni są dopilnować baczności odźwiernych i w potrzebie przyjść im z natychmiastową pomocą.

12. Rozumie się samo przez się, że w domach małych, gdzie ustanowienie rządcy i odźwiernego uznane zostanie przez miejscową policya za niekonieczne, a sam właściciel wskazanego porządku pilnować będzie, pod osobistą w razie zaniedbania, odpowiedzialnością.

13. Nakoniec wszystkie lokale, dziedzińce, podwórza tylne i całe posesye mają być utrzymywane w największej czystości i bezpieczeństwie od ognia.

14. Słowem wszystkie przepisy policyjne i stanu wojennego powiny być w najdrobniejszych szczegółach właścicielom i rządcom znane i z całą dokładnością wykonywane.

Dla przeświadczenia się, czy obecne ostateczne zarządzenie skutek odniosło, zaraz po oznaczonym wyżej terminie dopełnione zostaną i następnie często odbywane będą ściśle rewizye domów i ksiąg ludności. Za dostrzeżeniem więc jakiegokolwiek uchybienia lub zaniedbania, winni podług całej surowości prawa o stanie wojennym, niezawodnie i bez żadnego uwzględnienia karani będą.

II. Podług przepisów o stanie wojennym, nietylko wzbroniona jest fabrykacya broni i amunicyi, lecz także wyrabianie dowolne wszelkich przedmiotów służących do wojskowego rynsztunku konnego i pieszego, jako to: siodeł, wojłoków, mundsztuków, strzemion, wędzideł, mantelzaków, ostróg, tornistrów, ładownic wszelkiego kształtu, pendentów i t. p., jak równie wszelkiej odzieży uniformowej, za mundury używać się mogącej, a to pod rygorem odpowiedzialności przed sądem wojennym. Żeby się nikt niewiadomością zasłaniać nie mógł, podaje się, z rozkazu wyższej władzy, do wiadomości fabrykantów, majstrów, rzemieślników i handlujących, że pomniejsze wyrabianie i sprzedaż rzeczonych przedmiotów dla wojskowych może mieć miejsce jedynie za wiedzą policyi; obstalunki zaś i zakupy w znaczniejszych partyach, nie inaczej jak za szczegółowem mojem pozwoleniem dopełniane być mogą. Pozwolenia takie, dla ułatwienia, na ustne żądanie i natychmiast po okazaniu należytego dowodu, udzielane będą. Każdy więc nie stosujący się do niniejszego ostrzeżenia, za najmniejsze w tym wzdlędzie przekroczenie, surowo ukaranym zostanie. Policya wykonawcza otrzymuje rozkaz, aby jak najściślej tego dopilnować.

(Doniesienia o powstaniu.) Korespondent do *Neue Pr. Ztg.* donosi z Warszawy pod d. 8. b. m. Wyjazd W. księcia wraz z rodziną wzniecił powszechne zdziwienie, ile że oczekiwano ogłoszenia reform dla Polski, co się wcale nie ziściło, Polacy zaś lękają się, i słusznie, aby zastępca W. księcia— Berg, nie postępował z surowością jeszcze większą jak dotąd. Zaraz po wyjeździe W. księcia przydano do powozu Berga konwoj 10 kozaków, który dotąd otaczał tylko Jego ces. Wysokości. Hr. Berg miał oświadczyć, że każdego mordercę każe wieszać na miejscu czynu. Tak na ulicy Marszałkowskiej będą musiały być wystawione 2 szubienice, bo w sobotę zasztyletowano tam lekarza sztabowego Dr. Messerschmidt a w niedzielę dozorcę policyjnego Bluma. Schwytano tego, który usiłował zabić Richtera szefa policyi paszportowej, ten ma być powieszony wraz z kilku innymi należącymi do tak zwanej „żandarmeryi narodowej". Komisarz policyi Drozdowicz, któremu nos oderznięto, z powodu, iż nosił pancerz pod ubraniem zabić go nie zdołano, jest znowu czynny, ale w asystencyi kilku policyantów. Rotmistrz od huzarów Grabbe, zraniony w obie ręce w ostatniej potyczce z Taczanowskim, nie wytrzymał amputacyi, i umarł. Temi dniami jechał koleją warszawsko-bydgoską, pewien major rosyjski, który gdy na żądanie powstańców pociąg stanął, i jego zawołano po nazwisku, powalił z rewolweru 4 powstańców co widząc inni w liczbie 11 pierzchli. Konduktor był w porozumieniu z powstańcami i przyznał się do tego, gdy go major chciał zabić, i prosił o łaskę, ale hr. Berg kazał oddać go pod sąd wojenny. Utrzymują, że urzędnicy kolei pośredniczą zawsze w dowozie broni, tudzież pism proklamacyi i dzienników drukowanych za granicą. Mają porzucać je w umówionych miejscach w lasach przed przybyciem do Warszawy. Są to pogłoski, ale prawdopodobne. Ale jeżeli tak jest, to nic dziwnego, że rząd bezskutecznie szuka w Warszawie drukarni tajnych, podczas gdy te są zagranicą. Na Litwie za wyrokiem sądu wojennego rozstrzelano temi dniami jak donosi *Kur. Wil.* Karola Massalskiego w Słonimie', Włodzimierza Zelunicza i Ludwika Jocza w Jezioranach.

Kronika.

(Ważniejsze rozprawy ostateczne) w tym tygodniu odbędą się w Lwowskim c. k. sądzie krajowym: dn. 16. b. m. przed południem przeciw Ferdynandowi K., konduktorowi kolei o kradzież; dn. 17. b. m. po południu przeciw Tymkowi H. kmieciowi o podpalenie: dn. 18. b. m. przeciw Janowi B. czeladnikowi stolarskiemu o zaburzenie publicznej spokojności §. 66.

(Pożar.) W nocy z 4. na 5. b. m. wszczął się poż r z niewiadomej dotąd przyczyny w Bobiatynie, w obwodzie żółkiewskim, u włościanina Ostapa S., i zgorzało 5 domów włościańskich z budynkami gospodarski mi i ze zbożem. Szkoda ma wynosić do 2350 zł. w a.

— Wspaniały pałac Top Kapu w Konstantynopolu, który spłonął niedawno, byłby mógł być ocalonym, gdyby nie barbarzyństwo tureckie. W pałacu tym mieszkały Sułtanki Abdul Medżyda. Ogień wszczął się w jednym z apartamentów. Zwyczajem jest, że nikt nie może wnijść do haremu bez hatt'u Sułtana. Pałac płonął, a wrota były zamknięte, czekano pozwolenia na otwarcie ich. Wielki wezyr Fuad Pasza, który natychmiast przybiegł na miejsce, chciał zrazu gwałtem się dostać do środka, ale eunuchy stanęli w obronie i musiano uderzyć na nich z kompanią żuawów, aby opór przełamać.

Ale pożar już się tak powiększył, że wszelkie usiłowania opanowania go były nadaremne. Sułtan sam przybył na miejsce, widać było, że czuł wielce nad tą klęską. Zaledwie ocalono mieszkańców gmachu i trochę sprzętu, wszystko zresztą stało się pastwą płomieni aż do sławnej biblioteki Top Kapu, najsławniejszej w stolicy. Straty są szacowane na 200.000 funtów czyli 4,600.000 frank. Mnóstwo sług seraju aresztowano i śledztwo się prowadzi, aby dojść przyczyny ognia.

W miejscu, gdzie stanął ten pałac, jeden z najpiękniejszych pomników historycznych Stambułu, w pierwszych wiekach byzantyńskich, była Akropolis, nowej stolicy wschodu. Później był to pałac Cesarzowej Placydy, później jeszcze rezydencya Cesarza Justyniana. Na ruinach jego Mehemed zdobywca założył pałac, który pożar ten zniszczył. W tym to gmachu Selim III. i Mustafa IV. zostali zamordowani, ztąd wydany został edykt Mahmuda II. przeciwko janczarom.

Drugi zabytek historyczny, w którym Reszyd Pasza ogłosił pierwszą ustawę ottomańską, znaną pod imieniem Tanzimatu Gulhane, niedaleki od pałacu cesarskiego, także spłonął od ognia.

Klęski te ponawiają się bardzo często. Tak miesiąc temu zaledwie, spalił się cały cyrk Sułtana, dwa tygodni temu trzydzieści domów, nie ma dni kilku, żeby się ogień nie powtórzył.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Przemyśl, 7. września. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jarosław		Mościska		Sadowa Wisznia		Niżankowice		Sieniawa	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	24	4	23	3	15	2	85	2	50	4	10
„ żyta . . .	1	75	2	34	1	70	1	55	1	85	2	.
„ jęczmienia .	1	62	1	87	1	50	1	35	1	46	2	40
„ owsa . . .	1	19	1	68	1	30	.	95	1	10	2	50
„ hreczki . .	2	50	2	80	.	.	1	60	.	.	2	25
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	90	1	10	.	65	.	65	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	1	77	1	60	1	20	1	20	.	.	1	80
„ wełny	.	.	100	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	87	7	.	8	.	7	.	7	60	6	77
„ „ miękkiego	5	.	6	.	5	50	5	.	6	20	5	20
Funt mięsa wołowego	.	12		14	.	13	.	10	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	50	.	95	.	80	.	68	.	95	.	70

Ostatnia poczta.

Kraków, 14. września. *Krak. Ztg.* pisze: Od dnia 5go do 14go b. m. patrole wojskowe przytrzymały tu 21 powstańców, od innych władz odstawiono 47. W tutejszym dworcu kolei przytrzymano 1 internowanego, który zbiegł z Ołomuńca, w Zabierzowie zaś 1, który zbiegł z Igławy, kordon graniczny przytrzymał pod Raciborowicami 4 włościan z bronią (pistoletami i pałaszami) ładunkami i amunicyą (9000 sz. nabojów).

Wywieziono do Ołomuńca ztąd 12 i ze Lwowa 12 powstańców przeznaczonych do internowania. Do Wiednia odesłano 3 Francuzów, którzy mają być wywiezieni za granicę monarchii.

Dziś zrana aresztowano w kawiarni przy ulicy Mikołajskiej człowieka, który werbował do powstania.

Kolej żelazna między Warszawą a Szczakową od dnia 12go b. m. jest znowu naprawiona.

Według świeżych doniesień przygotowuje się nowa ekspedycya na Podole i Wołyń.

Mają tu wiadomości, że korpus Ostoi został rozbity, przedwczoraj zaś pod samą Warszawą miały zajść dwie potyczki pomyślne dla powstańców. Słychać, że w jednej z nich p. Pustowojtów została zraniona.

„Oczekiwać należy potwierdzenia się tych pogłosek.“

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. września.

Hotel George: PP. Wiśniewski Hen., z Dobrzan. — Obertyński Wacł., z Leszczkowa.

Hotel angielski: Rychlicki Franc., z Wilczej Woli.

Hotel Krakowski: Matlachowski Wojc., z Dubia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. września.

PP. Rojowski Konst., do Cieszanowa. — Głogowski Ign., do Podhorzec. — Rylski Franc., do Markowic. — Millerowicz Alex., do Zawidówki. — Trzciński Józef, do Żyrawy. — Guzkowski Kaj., do Nowegomiasta. — Leduchowski Eust., do Wenecyi. — Lencewicz Erazm, do Sulimowa. — Nikorowicz Paweł, do Rozdołu. — Wojciechowski Tytus, do Polski. — Chłapowski Mac., do Poznania. — Hr. Waliss, c. k. pułk., do Łańcuta.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Norma**“, wielka opera w 2 aktach. Muzyka Belliniego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 328.31	+ 9 1	77 8	połud.-zach. sl.	pochmurno
2. god. po poł.	327.26	+14.4	55.6	zachodni „	„
10. god. wiecz.	328 35	+10 5	83.2	„ „	„

Wieczór deszcz 1‴58.

Kurs lwowski.

Dnia 14. września.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	22	5	30
Dukat cesarski	„ „	5	24	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	6	9	15
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76
Talar pruski	„ „	1	65	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	—	76	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	80	79	80
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	50	75	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	55	83	55
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	200	—	202	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. września

	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	75	50	76	—	—	81¹/₉
Dawne „ „ 100 „ „	79	27	79	80	—	85¹/₆

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	77	20
5% pożyczka narodowa	83	15
Losy z 1860 roku	100	20
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	192	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	25
Dukat pojedyńczy	5	32
Srebro	111	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	73.20	73.30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83 15	83 25
od kwiet. do paźd. po 5%	83.30	83.40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	77.20	77.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	77.40	77.60
dtto. po 4½%	69.25	69.50
dtto. „ 4%	61.25	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2½%	38.50	39.50
dtto. „ 1%	15.30	15.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	160.—	160.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.—	158 —
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	100.35	100.45
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	100 50	100.60
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ 4½%	69.—	69.50
„ „ 4%	61.—	61.50
„ „ 3½%	53.—	53.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	69.—	69.50
„ 4%	61.—	61.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90 50	91.—
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88.50
Węgier	76.75	77.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.25	75.75
Kroacyi i Sławonii	76 25	77.—
Galicyi	74.90	75.25
Siedmiogrodu	74.50	75.25
Bukowina	74.—	74.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.60	73.90
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu, Salcburga, Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	798.—	800.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.10	193.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	650.—	652.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1695.—	1697.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186.50	188 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.75	147.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.50	126 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	199.50	200.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	238.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	247.—	249.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	398.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	258.—	265.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.50	162.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.
10let. „ 1857 po 5%	92.—	92.50
przeznaczone do los. po 5%	87.70	87.90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.70	87.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.30	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.75	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.50	119.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Koł. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	—.—
Lloyda za 100 zł.	90.75	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.75	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

	pien. towar. (za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.50	136.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	54.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94 50
Salma „ 40 „ „	35.75	36.25
Palfiego „ 40 „ „	36.50	36.75
Clarego „ 40 „ „	33.25	33.75
St. Genois „ 40 „ „	34.25	34.50
Windischgrätza 20 zł. „	20.75	21.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	94 —	94.10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.10	94.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.20	94.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.25	111 25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.90	43 95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.32	5.33
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyał	9.15	9.18
Talar związkowy	1.66½	1.67
Srebro	111.15	111.35
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.